

42 dni musieliśmy czekać na kolejne zwycięstwo Giallorossich. Zespół Rudiego Garcii ograł po raz dziesiąty z rzędu na Olimpico Genoę.

1 - Umar Sadiq zdobył swojego pierwszego gola w Serie A i zrazem stał się pierwszym w historii Nigeryjczykiem, który trafił dla Romy,

1 - to z kolei liczba Edina Dzeko. Bośniak zobaczył wczoraj pierwszą czerwoną kartkę w swojej profesjonalnej karierze,

3 - to liczba goli Edina Dzeko w Serie A. Biorąc pod uwagę występy ligowe, Bośniak zdobywa mniej goli od praktycznie każdego napastnika, którego pozbyła się w poprzednim sezonie Roma. Po pięć ligowych trafień mają na koncie Doumbia, Sanabria i Destro, a cztery gole zdobył dla Carpi Borriello. Słabszy wynik ma tylko Ljajic, który strzelił dwie bramki w barwach Interu,

3 - Genoa jest na Stadio Olimpico ulubioną ofiarą Alessandro Florenziego. 24-latek trafił do siatki rywala, przed własną publicznością, po raz trzeci z rzędu,

4 - Dzeko jest w tym sezonie czwartym graczem po Salahu, Pjanicu i Maiconie z czerwonym kartonikiem,

4 - do czterech urosła seria meczów bez straconego gola. Jest to jedna z nielicznych pozytywnych statystyk w ostatnim czasie,

7 - Giallorossi przerwali w niedzielne popołudnie serię siedmiu meczów bez wygranej,

7 - po raz siódmy z rzędu Giallorossi nie przegrali meczu przed świętami (sześć wygranych i remis). Po raz ostatni Roma przegrała przed własną publicznością z

Catanią, 2-3, w 2008 roku,

10 - niedzielne zwycięstwo jest dziesiątym z rzędu z Genoą, jeśli chodzi o pojedynki rozgrywane na Stadio Olimpico. Rossoblu nie zdobyli w Rzymie punktów od 9 maja 1994 roku,

42 - tyle dni czekali kibice na zwycięstwo,

349 - tyle minut trwała niemoc Romy pod bramką rywala (od meczu z Torino). Przerwał ją w 42 minucie Florenzi.

Autor: abruzzi